

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9890,Oswiadczenie-Prezydenta-w-zwiazku-z-sytuacja-na-granicy-polsko-bialoruskiej.html>

27.06.2025, 08:36

07.06.2024

Oświadczenie Prezydenta w związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej

Dzień dobry, Szanowni Państwo!

Zaprosiłem Państwa do Pałacu Prezydenckiego po to, żeby odnieść się do bieżącej sytuacji i do kwestii związanych z bezpieczeństwem Rzeczypospolitej, bezpieczeństwem naszych obywateli, ale także bezpieczeństwem naszych żołnierzy i funkcjonariuszy.

Jak Państwo wiecie, wczoraj opinia publiczna została wstrząśnięta dwoma informacjami. Pierwszą – niesłychanie bolesną – o śmierci naszego żołnierza, który został bandycko zraniony na granicy polsko-białoruskiej przez napastników z drugiej strony granicy. Niestety, w wyniku odniesionych obrażeń, w wyniku ran, które zostały mu zadane, żołnierz zmarł. Proszę, żeby najbliżsi, rodzina, przyjaciele i towarzysze broni, towarzysze służby naszego żołnierza – który zginął, poległ w służbie dla ojczyzny, strzegąc naszej granicy – przyjęli ode mnie głębokie wyrazy współczucia. Wierzę w to głęboko, że Rzeczpospolita tę sprawę wyjaśni – to po pierwsze. A po drugie – że sprawcy tej zbrodni zostaną zatrzymani i w sposób należyty ukarani prędzej czy później.

Szanowni Państwo!

Ale drugie wydarzenie odbija się także i echemi politycznymi – ale i pewnie w przyszłości również dalej i prawnymi – do tej chwili cały czas. A mianowicie chodzi o sytuację, która miała miejsce na polskiej granicy i dotyczy działań realizowanych przez polskich żołnierzy oraz tego, w jaki sposób ci żołnierze zostali potraktowani przez Żandarmerię Wojskową. Że nie tylko że zostali zatrzymani, ale przede wszystkim, że zostali potraktowani jak pospoliccy bandyci, natychmiastowo skuci kajdankami.

To zbulwersowało przede wszystkim opinię publiczną, bo wszyscy wiemy, jak trudna w tej chwili jest służba żołnierzy na granicy, jak niezwykle związana ze stresem, jak wymaga ona wiele odporności psychicznej, jak wiele kosztuje ona wysiłku fizycznego i jak wielkim jest poświęceniem – nie tylko dla żołnierzy, ale także dla ich najbliższych, dla ich rodzin.

Żołnierze zostali w niezwykle ostry sposób potraktowani przez Żandarmerię Wojskową, zostali skuci kajdankami – powtarzam – przy zatrzymaniu. I nie ma żadnych wątpliwości, że ta sprawa wymaga wyjaśnienia co do samego sposobu i przyczyn takiego, a nie innego działania Żandarmerii Wojskowej wobec polskich żołnierzy, którym należy się szacunek i którym należy się respekt w związku z tym, jak poważne zadania wykonują, i zrozumienie dla ich bardzo ciężkiej służby.

Musi ta sprawa zostać w szczegółach wyjaśniona – nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Bo są inne środki, które można było potencjalnie zastosować wobec tych żołnierzy po to, żeby ich zatrzymać i prowadzić postępowanie, które jest konieczne w tej sprawie. Ale nie musiały być to być może takie środki jak te; tak drastyczne, tak brutalne, w tak silny sposób oddziałujące także i na innych żołnierzy – jak powtarzają wysocy oficerowie wojska w ostatnich godzinach – tworzące w efekcie efekt mrożący, jeżeli chodzi o działania i

wykonywanie zadań przez naszych żołnierzy i funkcjonariuszy w obszarze granicznym i nie tylko. To jest coś, na co dzisiaj Rzeczpospolita absolutnie pozwolić sobie nie może – chcę to podkreślić z całą mocą.

Proszę Państwa, ja zawsze mówiłem, że sprawy bezpieczeństwa Rzeczypospolitej prowadzę i że one powinny być przez wszystkich prowadzone absolutnie poza bieżącym sporem politycznym, poza debatą polityczną. No, tak też zawsze starałem się do tej pory te sprawy prowadzić. Mimo różnych politycznych napięć zawsze powtarzałem, że to są kwestie, które musimy realizować razem, które trzeba realizować jak najbardziej zgodnie.

Dlatego zdecydowałem się wczoraj, że wobec zaistniałej sytuacji, jak również wobec koniecznych zmian w przepisach... Jak wszystko, czego do tej pory na granicy doświadczyliśmy od 2021 roku, pokazuje – konieczna jest zmiana przepisów dotyczących obecności i możliwości działania naszych żołnierzy, którzy wspierają tam funkcjonariuszy Straży Granicznej. Potrzebne są odrębne, specjalne dla nich przepisy, żeby nie działali na podstawie przepisów dotyczących Straży Granicznej, tylko mieli swoją odrębną regulację.

Dlatego zdecydowałem się na zwołanie Rady Bezpieczeństwa Narodowego na poniedziałek, aby przedyskutować te kwestie z przedstawicielami wszystkich stron sceny politycznej, albowiem po raz drugi – co chcę podkreślić: po raz drugi; bo poprzednio nie został przyjęty i uległ dyskontynuacji w związku z przerwaniem kadencji – jest złożony prezydencki projekt rozwiązujący te właśnie kwestie. To jest ustawa o działaniach władz państwowych w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. I tu, proszę Państwa, liczę na to, że zostanie to jak najszybciej uchwalone. I to zagadnienie chcę omówić z przedstawicielami wszystkich obozów politycznych.

Ale drugim aspektem, który powoduje, że odbycie tej Rady Bezpieczeństwa Narodowego jest konieczne, jest to właśnie, co zdarzyło się na granicy, co dzieje się w ostatnim czasie na granicy, no i te zdarzenia, które – jak się okazuje – miały miejsce dwa miesiące temu. Po to właśnie, aby to się znajdowało poza bieżącym sporem politycznym – zwłaszcza w momencie, kiedy jesteśmy jeszcze cały czas w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego – zdecydowałem, że ta Rada będzie zwołana dopiero w poniedziałek. Po to, żeby usiąść spokojnie, poza bieżącą kampanią i te tematy omówić.

No – niestety – jak Państwo widziecie, polityka nie chce w spokoju zostawić tej sprawy. Pan Premier Tusk ogłosił dzisiaj, że odwoła Zastępcę Prokuratora Generalnego, Pana Janeczka. Do Kancelarii Prezydenta zostało skierowane stosowne pismo Pana Premiera w tej sprawie wraz z wnioskiem Pana Ministra Bodnara.

Szanowni Państwo!

Muszę powiedzieć tak: wszyscy pamiętamy znakomicie, że nie kto inny, tylko właśnie środowisko polityczne Pana Premiera Donalda Tuska od 2021 roku, odkąd polscy funkcjonariusze i żołnierze bronią polskiej granicy, przez dwa lata ustawicznie atakowało żołnierzy i funkcjonariuszy, obrażając ich, poniżając ich. Tak naprawdę poniżając również polski mundur i honor polskiego żołnierza i funkcjonariusza. Wielokrotnie przeciwko temu protestowałem. Padały w kierunku polskich funkcjonariuszy obelgi, padały słowa ich obrażające, padały różnego rodzaju ohydne posądzenia.

Teraz, nagle, w ostatnim czasie nastąpił gwałtowny zwrot w zachowaniu tej części strony politycznej. Obrona granicy, tarcza Wschód, nagłe wyjazdy na granicę, wspieranie żołnierzy – muszę powiedzieć, że ten nagły zwrot wzbudzał pewne moje zdziwienie. Nawet powiedziałem kiedyś pytany przez dziennikarzy, że widocznie punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Teraz, kiedy państwo mają odpowiedzialność w swoich rękach, no to muszą się jakoś wywiązać, strzec granicy. Pan Premier Tusk zmienił zdanie na temat ochrony granicy. Oto widzimy tego efekty.

Ale, proszę Państwa, nie wiedziałem – niestety – wtedy, że dwa miesiące temu doszło do zdarzeń, które spowodowały nie tylko tak gwałtowne działanie Żandarmerii Wojskowej wobec polskich żołnierzy, ale jeszcze w

dodatku także, jak się okazało, działania prokuratury wobec polskich żołnierzy. Niestety, nikt o tym Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej ani mnie osobiście nie poinformował.

Mam zasadnicze pytanie, zadałem je już wczoraj: dlaczego? Dlaczego o tak ważnej sprawie dotyczącej polskiego żołnierza, dotyczącej działań polskich żołnierzy w sferze bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, dotyczącej polskiego munduru – zwierzchnik sił zbrojnych nie został poinformowany? To jest moje pytanie do Pana Premiera. Bo ja się z Panem Premierem na przestrzeni ostatnich miesięcy kontaktowałem kilkakrotnie. I za żadnym razem ta sprawa nie stała z jego strony na agendzie naszych rozmów.

Czy aby – proszę Państwa – nie było tak, że Pan Premier właśnie miał świadomość tego, że w marcu nastąpiły na naszej granicy takie, a nie inne zdarzenia? Że zostały podjęte przez Żandarmerię Wojskową takie, a nie inne działania wobec polskich żołnierzy? Że zostały podjęte przez prokuraturę również działania wobec polskich żołnierzy i to wzmoczenie miało na celu pokazanie jego zainteresowania tymi sprawami, pokazanie, że staje na wysokości zadania po to, żeby chronić bezpieczeństwo Polski i Polaków?

Dlaczego? Wobec – niestety – trwającej w tej chwili, właśnie się kończącej kampanii wyborczej, w której od co najmniej właśnie dwóch miesięcy bardzo aktywnie Polska, Pan Premier, jego obóz polityczny, także oponenci polityczni uczestniczą. Czy aby nie jest to tak? Bo to jest naprawdę w tej chwili zasadnicze pytanie.

Dzisiaj otrzymujemy pismo dotyczące odwołania Pana Prokuratora Janeczka. Okazuje się jednocześnie – proszę Państwa – że Pan Prokurator Janeczek, Zastępca Prokuratora Generalnego, dokładnie 12 kwietnia 2024 roku został pozbawiony swoich kompetencji wobec Prokuratury Wojskowej. Kto to zrobił? Nominat Pana Premiera Donalda Tuska – Pan Prokurator Krajowy Dariusz Korneluk, powołany zresztą niezgodnie z obowiązującymi przepisami, ze złamaniem przepisów ustawy, z naruszeniem zasady, że najpierw kwestie sporu kompetencyjnego, który trwa w tej chwili pomiędzy mną a Panem Premierem co do odwołania Prokuratora Krajowego, Pana Dariusza Barskiego. Ten spór nie został przez Trybunał Konstytucyjny jeszcze rozstrzygnięty.

I w istocie, proszę Państwa, wszystkie dokumenty, z którymi ja miałem do tej pory okazję się zapoznać – przede wszystkim poprzez media – wskazują na to, że osobą odpowiedzialną od 12 kwietnia 2024 roku za sprawy wojskowe jest osobiście Pan Dariusz Korneluk. W związku z powyższym pytam: na jakiej zasadzie i za co Pan Premier razem z Ministrem Sprawiedliwości, Prokuratorem Generalnym chcą odwołać ze stanowiska Zastępcę Prokuratora Generalnego, Pana Janeczka?

Pytam – proszę Państwa – o to, bo nie robi to żadnego innego wrażenia, jak na siłę szukanie teraz, w ostatnich godzinach kampanii wyborczej, kozła ofiarnego całej tej sprawy. A co jeszcze bardziej kuriozalne – wszystko wskazuje na to, że Pan Janeczek o sprawie tych zdarzeń na granicy dowiedział się w maju. Bo wtedy ta informacja przyszła do Prokuratury Krajowej, a wcześniej tę sprawę prowadziły prokuratury okręgowe – lubelska i warszawska. I to one postawiły zarzuty żołnierzom, a nie Prokuratura Krajowa.

Wobec powyższego – proszę Państwa – ja oczekuję wyjaśnień w tej kwestii. Bo odwołanie Pana Janeczka wymaga zgody Prezydenta Rzeczypospolitej. Jeżeli ma być wydana przez Prezydenta zgoda, to musi być to decyzja, która jest uzasadniona. Dzisiaj – w moim przekonaniu – uzasadnienia dla decyzji o odwołaniu tego konkretnego funkcjonariusza polskiego państwa, tego prokuratora w tej sprawie kompletnie brak. Chcę to z całą mocą podkreślić.

Proszę przestać rozgrywać politycznie tę sprawę w ostatnich godzinach kampanii wyborczej. Ta sprawa wymaga spokojnego i szczegółowego wyjaśnienia. Proszę nie szukać w tej chwili kozłów ofiarnych. Proszę nie przerzucać odpowiedzialności. Za sprawę w istocie odpowiedzialność ponosi Premier, ponoszą tę odpowiedzialność jego współpracownicy.

Ja jeszcze raz pytam Pana Premiera: jak to się stało, że Prezydent Rzeczypospolitej, zwierzchnik sił zbrojnych, przez ponad dwa miesiące nie został poinformowany o takim zdarzeniu? Jak to się stało, że o takim zdarzeniu dowiaduję się *de facto* z mediów?

Proszę Państwa, ta sprawa jest bulwersująca, ale ona wymaga spokojnego wyjaśnienia, jak funkcjonują w istocie organy polskiego państwa. Poza tym, że wymaga absolutnego zwiększenia środków dla ochrony polskich żołnierzy, honoru polskiego munduru, dla zwiększenia ich bezpieczeństwa.

Trwa w tej chwili cały czas dyskusja, wypowiadają się również eksperci: czy żołnierze byli odpowiednio wyposażeni? Czy mieli środki, które pozwoliłyby im w adekwatny sposób odpowiedzieć na ataki? Mówiłem na wstępie, że doszło do takich tragicznych ataków w ostatnich tygodniach na naszych żołnierzy na granicy. To jest kwestia też naszej odpowiedzialności za bezpieczeństwo naszych żołnierzy.

Apeluję do wszystkich stron sceny politycznej o pozostawienie tej sprawy do poniedziałku. Niech ona spokojnie poczeka, aż zakończy się kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego. I będziemy mogli usiąść spokojnie, i te kwestie przedyskutować, i rozważyć. Bo tu są potrzebne działania, ale bardzo konkretne – dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Czas zostawić kwestie polityki i wreszcie te działania zrealizować. O to z całą odpowiedzialnością apeluję.

Dziękuję bardzo.

[Tweetnij](#)